

Sygn. akt III CZP 91/05

POSTANOWIENIE **składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego**

Dnia 24 lutego 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

Prezes SN Tadeusz Ereciński (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Jan Górowski

SSN Marian Kocon

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSN Zbigniew Strus (sprawozdawca)

SSN Dariusz Zawistowski

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 24 lutego 2006 r.,

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Iwony Kaszczyszyn,

na skutek zagadnienia prawnego przedstawionego

przez Rzecznika Ubezpieczonych

z dnia 5 sierpnia 2005 r., RU/223/05/A1D,:

"Czy na podstawie przepisów art. 13 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK w związku z art. 361 i 363 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16 poz. 93 z późn. zm.) zakład ubezpieczeń wypłacając odszkodowanie z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych może:

1. pomniejszyć je o różnicę między wartością nowych części potrzebnych do jego naprawy a wartością wynikającą ze stopnia ich zużycia (tzw. amortyzację, urealnienie wartości części czy merkantylny ubytek wartości) ?
2. ograniczyć poszkodowanym prawo do wyboru rodzaju części zamiennych potrzebnych do naprawy pojazdu ?"

odmawia podjęcia uchwały.

Uzasadnienie

Rzecznik Ubezpieczonych wnosił o podjęcie uchwały przez Sąd Najwyższy powołując się na przepisy art. 60 § 2 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym oraz art. 28 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym oraz Rzeczniku Ubezpieczonych (Dz.U. Nr 124, poz. 1153) – obowiązujący do dnia 17 sierpnia 2005 r. Według art. 60 § 1 i 2 ustawy o Sądzie Najwyższym, Rzecznik Ubezpieczonych może przedstawić Sądowi Najwyższemu wniosek o rozstrzygnięcie w składzie siedmiu sędziów rozbieżności w wykładni prawa, natomiast na podstawie art. 28 mógł występować również o wyjaśnienie przepisów prawnych budzących wątpliwości.

W uzasadnieniu wniosku znajdują się stwierdzenia nawiązujące do każdej z przytoczonych podstaw. Rzecznik wskazał, że w praktyce likwidacji szkód występują rozbieżności w stosowaniu przez ubezpieczycieli - i sporadycznie w orzecznictwie sądów powszechnych, przepisów art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) oraz art. 361 i 363 k.c.

Według jednego z dwóch rysujących się stanowisk, zakład ubezpieczeń powinien ponieść koszty naprawy wszelkich uzasadnionych ekonomicznie wydatków w celu przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed wyrządzenia szkody. O takim stanie decydują cechy używalności i jakości, przy

czym w razie konieczności użycia nowych części wydatki z tym związane wchodzi w skład kosztów naprawienia szkody i obciążają odpowiedzialnego za jej naprawienie. Egzemplifikację takiego stanowiska mają stanowić wyroki Sądu Najwyższego z 20 października 1970 r., II CR 425/72, z 5 listopada 1980 r. III CRN 223/80, z 25 kwietnia 2002 r., OSNC 1981/10/186 oraz wyrok z 25 kwietnia 2002 r., I CKN 1466/99, OSNC 2003/5/64.

Odmienny pogląd prawny pojawiający się według wnioskodawcy rzadko w praktyce wymienionego z nazwy zakładu ubezpieczeń, sugeruje istnienie zasady pozwalającej na „wartościowe urealnienie” szkody komunikacyjnej polegające, jak wynika z dalszych wywodów, na pomniejszeniu odszkodowania o kwoty amortyzacji, co pozwala godzić optymalnie ekonomicznie sposoby przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody z zasadą pełnego odszkodowania. Zwolennicy tego zapatrywania twierdzą, że kalkulowanie cen przez stacje obsługi na poziomie maksymalnym, w odniesieniu do samochodów o kilkuletnim przebiegu wykracza poza normalne następstwa szkody określone w art. 361 k.c. W judykaturze na rzecz takiego poglądu przemawia uchwała Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, OSNC 2004/4/51 oraz nieokreślone orzeczenia sądów niższej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podjęcie uchwały przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego dopuszczalne jest tylko w razie ziszczenia się przesłanek wynikających z powołanych przepisów.

Art. 60 ustawy o SN dopuszcza przedstawienie zagadnienia prawnego ze względu na ujawnienie się rozbieżności w orzecznictwie. Sformułowanie to różni się w istotny sposób od zawartego w art. 13 ustawy z 1984 r. o Sądzie Najwyższym, w którym warunkiem przedstawienia zagadnienia prawnego była potrzeba wyjaśnienia przepisów prawnych, których stosowanie wywołało rozbieżność w orzecznictwie, podczas gdy obecnie chodzi o rozbieżność w orzecznictwie wymagającą wykładni prawa. Nastąpiło zatem wyraźne ograniczenie pod względem przedmiotowym dopuszczalności rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy abstrakcyjnych zagadnień prawnych. Zwrócono na to uwagę w uzasadnieniu

postanowienia składu siedmiu sędziów z 22 września 2004 r., III CZP 25/04, OSNC 2005/7-8/146. Należy podkreślić, że rozbieżność jako przesłanka podjęcia uchwały dotyczy orzecznictwa sądów powszechnych lub Sądu Najwyższego, a nie praktyki zakładów ubezpieczeń, która ze względu na cywilny charakter stosunków prawnych na tle ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej winna odpowiadać wykładni prawa kształtowanej orzeczeniami sądowymi. Rozbieżność tę winien wykazać wnioskodawca przez wskazanie prawomocnych wyroków, w których rozstrzygnięcie zostało oparte na odmiennej wykładni przepisów prawa a nie tylko rozbieżności w ich stosowaniu, której przyczyną mogą być odmienne ustalenia podstawy faktycznej. Wniosek złożony w sprawie nie spełnia tego wymagania, a wskazywane orzeczenia Sądu Najwyższego dotyczą wykładni różnych elementów norm prawnych składających się na podstawę prawną rozstrzygnięć w sprawach między poszkodowanymi a ubezpieczycielami odpowiedzialności cywilnej.

Oceniając wniosek Rzecznika Ubezpieczonych w ramach drugiej wskazanej podstawy, tj. art. 28 ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym /.../ należy zwrócić uwagę, iż przepis zawierał dwie alternatywne przesłanki: potrzebę wyjaśnienia przepisów prawnych budzących wątpliwości oraz istnienie rozbieżności w orzecznictwie wynikłe przy ich (przepisów) stosowaniu. Nasuwające się w tym kontekście usprawiedliwione wątpliwości odnośnie do wzajemnego stosunku przepisów art. 60 § 1 i 2 ustawy o Sądzie Najwyższym oraz art. 28 ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym /.../ wyjaśniono w uzasadnieniu wymienionego już postanowienia z 22 września 2004 r., III CZP 25/04, w którym uznano, że art. 60 § 1 i 2 stanowi regulację o charakterze wcześniejszym i ogólnym w stosunku do art. 28 ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym jako przepisu o charakterze późniejszym i szczególnym. W konsekwencji trafnie stwierdzono, że uchwały abstrakcyjne powinny być podejmowane przez Sąd Najwyższy także wtedy, gdy chodzi o wyjaśnienie wątpliwości dotyczących określonego przepisu prawa celem zapobiegnięcia jego naruszenia i antycypowania (przyszłego) stosowania tego przepisu, a nie jedynie wtedy, gdy wątpliwości już ujawniły się w praktyce. Dodać jednak należy, iż zakres antycypacji nie ogranicza się do stosowania przepisów ale

również a nawet przede wszystkim – ich wykładni. Ustalenie treści normy prawnej jest bowiem wcześniejsze (w sensie logicznym) niż subsumcja.

Treść sformułowanego pytania odwołuje się również do art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. nr 124, poz. 1152 ze zm.) oraz art. 361 i 363 kodeksu cywilnego. Formuła pytania sugeruje istnienie zagadnienia „do rozstrzygnięcia”, ponieważ wnioskodawca konkretyzując je, żądał podjęcia uchwały o treści potwierdzającej albo zaprzeczającej, a nie uzupełniającej w kierunku wybranym przez Sąd Najwyższy. Szczegółowa analiza pytań wraz z ich uzasadnieniem prowadzi jednak do wniosków odmiennych. Wnioskodawca akceptując podstawowe reguły ustalania odszkodowania, tj. zasadę pełnej kompensaty uszczerbku, niedopuszczalność bogacenia się poszkodowanego kosztem osoby odpowiedzialnej oraz prawo poszkodowanego do wyboru postaci naprawienia szkody, wskazuje powtarzające się w praktyce ubezpieczycieli stany faktyczne, których podciągnięcie pod hipotezę norm „odszkodowawczych” następuje z trudnością, a wszystkie one dotyczą pierwszej postaci naprawienia szkody, czyli przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego (art. 363 § 1 k.c.). Wątpliwości w praktyce ubezpieczycieli powstają według Rzecznika w razie naprawienia, przy zastosowaniu nowych części, pojazdu używanego przez dłuższy czas, zwłaszcza, że na ogół pojawia się wówczas dodatkowy problem utraty wartości handlowej wynikającej z samego faktu dokonania naprawy powypadkowej.

Innym źródłem wątpliwości są porozumienia wertykalne ograniczające obrót częściami zamiennymi i w konsekwencji ograniczające rozwój usług motoryzacyjnych, spowalniające spadek ich cen, co wpływa na wysokość składek ubezpieczenia. Liberalizacja rynku usług motoryzacyjnych, za sprawą Rozporządzenia Komisji (WE) nr 1400/2002 z 31 lipca 2002 r. w sprawie stosowania art. 81 ust. 3 Traktatu do kategorii porozumień wertykalnych i praktyk uzgodnionych w przemyśle motoryzacyjnym (Dz.U. UE L z 1 sierpnia 2002 r.) oraz implementujące je rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 stycznia 2003 r. w sprawie wyłączenia określonych porozumień wertykalnych w sektorze pojazdów samochodowych spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję

(Dz.U. nr 38, poz. 329) umożliwiają już nabywanie części porównywalnych, tzn. wyprodukowanych zgodnie ze specyfikacją i standardami producenta wyrobu finalnego ale wątpliwości Rzecznika budzi nadal zakres obowiązku ubezpieczyciela odnośnie do finansowania kosztów naprawienia szkody ze względu na rodzaj użytych części, zwłaszcza jeżeli może to wpływać na bezpieczeństwo użytkownika pojazdu.

Przytoczone wątpliwości zawarte w uzasadnieniu wniosku wskazują, że w rzeczywistości dotyczą one stosowania prawa, a ponadto mają charakter pytań „do uzupełnienia”. Rozmaitość okoliczności faktycznych dotyczących: naprawy uszkodzonego pojazdu, stanu rzeczy sprzed i po wypadku, rodzaju napraw i użytych części oraz następstw w sferze usprawiedliwionych interesów majątkowych poszkodowanego uniemożliwia rozstrzygnięcie przedstawionych pytań bez uprzedniego konstruowania kolejnych wariantów stanu faktycznego. Tymczasem instytucja abstrakcyjnych pytań prawnych opiera się na pytaniach do rozstrzygnięcia a nie do uzupełnienia (por. art. 1 pkt 1b, art. 59 i art. 60 § 1 ustawy o SN a także art. 390 k.p.c.). Należy podzielić trafne zapatrywanie wyrażone przez skład siedmiu sędziów SN w powołanym postanowieniu III CZP 25/04, iż wystąpienie Rzecznika Ubezpieczonych na podstawie art. 28 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym oraz o Rzeczniku Ubezpieczonych (Dz.U. Nr 124, poz. 1153 ze zm.) o podjęcie uchwały mającej na celu wyjaśnienie przepisów prawnych budzących wątpliwości w praktyce zakładów ubezpieczeń powinno wskazywać zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia.

Art. 28 ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym nie określał stopnia wątpliwości usprawiedliwiających przedstawienie do rozstrzygnięcia zagadnienia abstrakcyjnego. Nie byłoby jednak usprawiedliwione zapatrywanie oparte na paremii *lege non distinguente nec nostrum distinguere*, że przedmiotem rozstrzygnięcia mogą być jakiegokolwiek wątpliwości. Ustawodawca nie bez powodu zróżnicował skład Sądu Najwyższego rozstrzygający zagadnienia prawne, uznając widocznie, że stopień trudności (złożoności) odpowiedzi winien znaleźć odbicie w jego liczebności. Treść art. 390 § 1 k.p.c. dopuszczającego możliwość przedstawienia zagadnienia prawnego w razie powstania poważnych wątpliwości stanowi wyraźną wskazówkę, że w stosowaniu prawa przede wszystkim należy

wykorzystywać istniejący dorobek orzecznictwa i doktryny – pokaźny w zakresie wykonywania umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Nie budzi zatem wątpliwości, że odpowiedzialność ubezpieczyciela sięga tak daleko (z ograniczeniami dotyczącymi zapłaty jako rodzaju świadczenia i sumy gwarancyjnej) jak odpowiedzialność cywilna ubezpieczonego. Jej wtórny charakter nie przeszkadza jednak wystąpieniu poszkodowanego bezpośrednio przeciw ubezpieczycielowi (*actio directa*). Ustalenie zakresu jego zobowiązania wymaga ustalenia wpieryw zakresu świadczeń, do których zobowiązany jest ubezpieczający lub inna osoba wyrządzająca szkodę objętą ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej. Dodać trzeba, iż zakres sprawstwa według art. 34, 35 i 36 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych /.../ został określony szerzej niż w art. 436 w zw. z art. 435 k.c., gdyż obejmuje nie tylko posiadacza ale i każdą osobę kierującą pojazdem w chwili wypadku ubezpieczeniowego oraz wykracza poza zdarzenia uznawane za ruch pojazdu.

Rozważając pytania sformułowane przez Rzecznika należy stwierdzić brak wątpliwości, o których mowa w punkcie 2 wniosku, dotyczącym wszak czynności faktycznych podejmowanych w ramach naprawy. W większości wypadków konieczne jest nabycie elementów, w celu ich montażu, w zamian za części zniszczone lub uszkodzone. Poszkodowany podejmuje jednak w tym przedmiocie autonomiczną decyzję (wyrok z 11 czerwca 2003 r., V CKN 308/01, niepubl.), której ubezpieczyciel nie może nakazać lub zakazać, ponieważ jego świadczenie ogranicza się do wypłacenia usprawiedliwionej kwoty (uchwała z 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSP 2002, nr 7-8, poz. 103). Owszem, w tej fazie likwidacji szkody ubezpieczyciel może zwracać uwagę na konsekwencje wyboru wykraczającego np. poza obowiązek odszkodowawczy, lub mając odpowiednie rozeznanie - sugerować źródła zaopatrzenia oceniane przez siebie jako korzystne co jakości towarów i ceny. Skorzystanie przez poszkodowanego z tej sugestii może zaś doprowadzić do ugody (art. 13 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych /.../) obejmującej całość lub pewne składniki likwidacji szkody. Takie i inne czynności faktyczne lub prawne łączące się z wykonywaniem umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej trudno kwalifikować jednak jako istotne zagadnienia prawne wymagające rozstrzygnięcia.

Pytanie sformułowane w punkcie 1. sprowadzone do pierwiastkowej postaci dotyczy wpływu stopnia zużycia pojazdu na wysokość odszkodowania, wypłacanego w ramach ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych z tytułu uszkodzenia (zniszczenia) innego pojazdu, należnego w razie przywrócenia stanu poprzedniego (art. 363 § 1 k.c.), tj. *restitutio in integrum*.

W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego potwierdzano istnienie następujących zasad odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczycieli i naprawienia szkody, w tym ustalania wysokości odszkodowania:

1. szkoda objęta odpowiedzialnością ubezpieczyciela podlega naprawieniu według ogólnych zasad określonych w art. 361-363 k.c. (wyrok z 11 czerwca 2003 r., V CKN 308/01) oraz unormowań zawartych w art. 13 i w rozdziale 2. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych /.../, co oznacza m.in., że odszkodowanie ma wyrównać uszczerbek w sferze majątkowej poszkodowanego polegający na utraceniu aktywów lub zwiększeniu (powstaniu nowych) pasywów (wyrok z 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00 niepubl.
2. zachowanie się obydwu stron stosunku zobowiązaniowego powstałego z chwila wyrządzenia szkody podlega regułom wynikającym z art. 354 k.c. (powoływany wyrok, I CKN 1466/99),
3. przywrócenie stanu poprzedniego (art. 363 § 1 k.c.) polega na odzyskaniu (przez naprawę lub odtworzenie) użyteczności i walorów estetycznych sprzed wypadku (wyrok III CRN 223/80), co nie oznacza jednak stanu identycznego (wyrok z 19 lutego 2003 r., V CKN 1690/00 niepubl.). Odszkodowanie obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki. Jeżeli koszt naprawy samochodu jest wyższy od jego wartości przed uszkodzeniem, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do kwoty odpowiadającej różnicy wartości samochodu sprzed i po wypadku,
4. odszkodowanie obejmuje koszty zakupu niezbędnych nowych części i innych materiałów (wyrok z 20 lutego 1981 r., I CR 17/81, OSNC 1981/10/199, 2002.02.20, wyrok z 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003/1/15). Ustalając odszkodowanie uwzględnia się ceny rynku lokalnego

(uchwała z 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, OSNC 2004/4/51) oraz spadek wartości handlowej. W razie istotnego wzrostu wartości pojazdu po naprawie świadczenie ubezpieczyciela obejmuje pełny koszt naprawy pomniejszony o wzrost wartości (wyrok z 20 października 1972 r., II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111, wyrok z 5 listopada 1980 r., III CRN 223/80, OSNC 1981/10/186).

W niektórych spośród przytoczonych orzeczeń, np. oznaczonych sygn. II CR 425/72 oraz III CZP 32/03, Sąd Najwyższy dopuszczał stosowanie nowych części przy naprawie używanych samochodów zastrzegając jednak warunek konieczności lub niezbędności tego sposobu. Nie ma katalogu sytuacji usprawiedliwiających taką konieczność, a sporządzenie go byłoby niemożliwe ze względu na bogactwo okoliczności faktycznych. Można jednak wysnuć wniosek, że wskazania te były motywowane względami technicznymi lub bezpieczeństwa, a również estetyki i trwałości części zamiennych oraz skutków związanych z wiążącymi poszkodowanego umowami gwarancji, umowami serwisowymi itp.

W pewnych wypadkach może dojść do kolizji zasady wykluczającej wzbogacenie się poszkodowanego wskutek naprawienia szkody z zasadą pełnego odszkodowania. Ta druga byłaby naruszona, gdyby kompensowanie korzyści i strat pogarszało sytuację poszkodowanego. Mogłoby to nastąpić w razie uwzględniania amortyzacji części uszkodzonych, gdyby pojazd po naprawie mimo zastosowania części nowych nie zwiększył wartości handlowej ani użytkowej. Ze względu na wyrządzenie szkody czynem niedozwolonym zasady słuszności nakazywałyby w takim wypadku udzielić ochrony interesom poszkodowanego. Jednak, to okoliczności konkretnego przypadku decydują o uznaniu, czy istnieje konieczność użycia części nowych, a w razie odpowiedzi twierdzącej, czy doszło do wzbogacenia się poszkodowanego usprawiedliwiającego jego udział w kosztach naprawy.

Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie (np. powoływany przez wnioskodawcę wyrok z 25 kwietnia 2002 r., I CKN 1466/99) nie kwestionował co do zasady obowiązku współdziałania obydwu stron stosunku zobowiązaniowego wynikającego z odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela. Potrzeba

ustalania jednak splotu zagadnień faktycznych oraz oceny, czy poszkodowany nabywając części lub zlecając to wykonawcy naprawy kieruje się lojalnością wobec dłużnika a nie powiększa zbędnie wysokości szkody wskazuje, że wątpliwości Rzecznika Ubezpieczonych w tym przedmiocie dotyczą nie tyle wykładni prawa, co jego stosowania w zindywidualizowanych przypadkach. Nie wyczerpują one hipotezy art. 28 ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym /.../ i nie uzasadniają pojęcia uchwały rozstrzygającej przedstawione wątpliwości.

Odrębną przyczyną uzasadniającą odmowę podjęcia uchwały była utrata mocy art. 28 ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym /.../ na podstawie art. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o działalności ubezpieczeniowej oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.05.143.1204) z dniem 17 sierpnia 2005 r. Wymieniony przepis określający nie tylko uprawnienie lecz i przesłanki wystąpienia Rzecznika Ubezpieczonych z wnioskiem o podjęcie uchwały abstrakcyjnej miał charakter proceduralny. Określenie czasowych skutków tego zdarzenia wymaga wykładni ustawy uchylającej na podstawie zasad prawa międzyczasowego. W praktyce nie kwestionuje się ogólnego znaczenia zasad wyrażonych w ustawie z dnia 17 listopada 1964 r. - Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania cywilnego - Dz.U. Nr 43, poz. 297 ze zm.). Art. XV § 1 stanowi o bezzwłocznym działaniu nowych przepisów postępowania. Wątpliwości mogą powstać odnośnie do art. XV § 2, czy w sformułowaniu o skutecznych czynnościach podjętych w zgodzie z przepisami dotychczasowymi (dawnymi) nie zawarto odmienniej zasady: jedności postępowania, której hołdował art. XXXVI rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. - Przepisy wprowadzające kodeks postępowania cywilnego - Dz.U. R.P. Nr 83, poz. 652 w brzmieniu rozporządzenia z dnia 27 października 1932 r. - Dz.U. R.P. Nr 93, poz. 802). W takim wypadku powtarzające się unormowania wprowadzające cezurę danej instancji (np. art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – prawo o ustroju sądów powszechnych) stanowiłyby wyjątek od zasady jedności.

Sąd Najwyższy w uchwale z 15 stycznia 2003 r. III UZP 10/02 (Wokanda 2003/12/29) oraz w postanowieniu z 12 stycznia 2006 r. III CZP 76/05 (niepubl.) opowiedział się za istnieniem jednej zasady intertemporalnego prawa

procesowego: bezzwłocznego działania przepisów nowych. Konsekwentnie przyjął w drugim z wymienionych orzeczeń, że z chwilą uchylecia art. 28 Rzecznik Ubezpieczonych utracił z dniem 17 sierpnia 2005 r. uprawnienie do wystąpienia do Sądu Najwyższego o podjecie uchwały mającej na celu wyjaśnienie przepisów prawnych budzących wątpliwości w praktyce zakładów ubezpieczeń.

Nie dopatrując się podstaw do odstąpienia od tego poglądu oraz ze względu na pozostałe podniesione argumenty należało na podstawie art. 61 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym odmówić podjęcia uchwały.

jz

/tp/